KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Czerwca. — Rok 1851. Wtorek. № 157. Jutro, ŚŚ. Marka i Marceljana MM.

W dzień Śtej TRÓJCY, w Kościele Ś. Krzyża, odprawionem zostało Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami; podczas którego JX. Jakób *Głowacki*, nowo-wyświęcony Kapłan z Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, miał Wielką Mszę Śtą, primicjami zwaną.— W Sobotę zaś w tymże Kościele JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, udzielał święcenia wyższe Alumnom z Seminarjów Świeckich i kilku Zakonnych w *Warszawie*.— W Kościele XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, w dzień uroczystości Śtej TRÓJCY, w czasie Summy, Amatorowie pod przewodnictwem P. *Piotrowskiego*, wykonali Mszę Nr 6, J. *Stefaniego*; Zdrowaś Marja i Benedictus in S (solo bariton), kompozycji tegoż Autora.— Tegoż dnia, w Kościele PP. *Wizytek*, o godz: 4tej po południu, JW. JX. *Fijałkowski*, Biskup Administrator Archi-Dyecezji Warsz:, udzielał Sakrament Bierzmowania, 600 przeszło Uczniom Gimnazjów i Szkół tutejszych. Naukę miał W. JX. Kanonik *Żukowski*.

Rada Państwa, uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków: Łukasza, po Franciszku *Jankiewicza*; Dominika-Daniela-Mikołaja (3ga imion), i syna jego Ignacego *Smolińskich*; stanowiąc zarazem, aby rody ich zapisane były do Xięgi Iej Genealogicznej (Cesarstwa).

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Pomocnik Lekarza Ptu Kaliskiego, Lekarz kl: Iszej, Alex: *Morgenstern*, p. o. Lekarza tegoż Ptu; i peł: czasowo obo: Budowniczego Ptu Opatows:, Alex: *Lühe*, p. o. Budowniczego Ptu Wieluńskiego.— Przeniesieni dla dobra służby: p. o. Rachmistrza Dyrekcji Ubezpieczeń w Biurze Ptu Gostyńskiego, Antoni *Dybowski*, na p. o. takiegoż Rachmistrza w Biurze Ptu Lipnowskiego, i p. o. Rachmistrza Dyrekcji Ubezpieczeń w Biurze Ptu Lipnows:, Ferd: *Plaszyński*, na p. o. takiegoż Rachmistrza w Biurze Ptu Gostyńskiego.

W dniu 9 b. m. umarł w *Kaliszu*, ś. p. Karol *Wierzbołowicz*, Referendarz Stanu, b. Wice-Dyrektor Wydziału Administracji Ogólnej w Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Emeryt, Kawaler Orderów: Śtej Anny II klassy, Śgo Włodzimierza IV kl:, Śgo Stanisława II kl:, Krzyża wojskowego kawalerskiego i *Legji honorowej*; Mąż w zawodzie wojskowym i cywilnym, zasłużony.

Pozostała Żona po ś. p. Juljanie *Zamojskim*, Kupcu i Obywatelu miasta *Warszawy*, onegdaj w wieku lat 31 zmarłym, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

JW. Radca Tajny Hr: Konstanty *Przezdziecki*, wyjechał do *Karlsbad*; a JW. Radca Tajny Senator *Dmitriew*, do *Petersburga*.

Otrzymujemy listowną wiadomość, iż paropływ *Kraków*, który z *Gdańska* z dwoma gabarami do *Warszawy* powraca, z powodu opóźnionej w *Nieszawie* expedycji, dopiero 13go b. m. ztąd wdalszą wyruszył podróż. W ten Czwartek, to jest w dzień BOŻEGO CIAŁA, paropływ pasażerski *Wisła*, odbędzie znowu spacer do *Jabłonny*. Statek ten, z przed tarasu Zamkowego odpłynie punkt o 4ej z południa; stanąwszy w *Jabłonny*, pasażerowie użyją parę godzin spaceru, poczem o 7½ przybędą na statek, dla powrócenia do *Warszawy*. Biletów, których liczba nader jest ograniczoną, nabyć można w Biurze *Żeglugi parowej* przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245, w godzinach między 10tą rano a 2gą z południa, po cenie kopiejek 60 za jazdę do *Jabłonny* i napowrót.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, świeżo wyszedł z druku: *Krótki Katechizm wytrwałości*, czyli wykład historyczny, dogmatyczny, moralny i liturgiczny Religji, od początków świata aż do dni naszych, przez Xiędza J. *Gaume*, Kanonika w *Nevers*. O tem sławnem dziele, W. Xiądz Leon *Topolski*, Kaznodzieja, następującą dał relację: »*Krótki Katechizm wytrwałości*, w rękopismie przeczytałem, a znalazłszy, że w wiernym przekładzie *polskim*, z wzorowego *francuzkiego* dzieła X. J. *Gaume*, obejmuje całość nietylko nauki wiary i moralności, lecz nadto, historji Kościelnej i liturgji, najzupełniej zgodną z duchem Kościoła Świętego, mniemam, iż dzieło to nietylko godne jest ogłoszenia drukiem, lecz że w ręku każdego Kapłana i Chrześcjanina znajdowaćby się powinno." Cena exemplarza w 2ch tomach rs. 1 kop: 35.

Aczkolwiek jarmark normalnie onegdaj miał się rozpocząć, interesów nierobiono z uszanowania dla święta. Do wczoraj z rana, wyważono wełny około 15,000 pudów. Wczoraj dowozy nieustawały. Wagi na placu *Krasińskich* i Ratuszowym, oraz Składu Bankowego, były ciągle zajęte. Wczoraj rozpoczęły się interesa. Właściciele wełny dobrze stawili się z cenami swojemi. Niektóre przedaże miały miejsce, i jak nam mówiono, nastąpiły około 4ch talarów niżej zeszłorocznych, a nawet część ich dosięgła tychże cen. Dziś ruch się podwaja. Jest nadzieja że jarmark dobrze ukończy się.

Równie zajmujące i przy licznem również zebraniu osób, jak dnia poprzedniego, odbyły się i wczoraj na polach *Mokotowskich* wyścigi konne. Do gonitwy 1ej o Nagrodę VItą Towarzystwa rsr. 150, (konie pół krwi wszelkiego wieku, zrodzone w Królestwie, bieg werst 1½, zwycięztwo podwójne), stanęły konie: *Nelson* ogier skarogniady, własność W. *Lisieckiego*; *Lucyfer*, ogier kary z stada Rządowego, i *Quiroga*, ogier kasztanowaty Barona *Keüdla*. Przy puszczeniu z miejsca, gonitwę poprowadził *Nelson*, lecz w końcu *Quiroga* pierwszy stanął u mety, w minut 2 sekund 15, za nim

Lucyfer na długość konia, a na końcu *Nelson* na długość 2 koni. W drugim zaś biegu, ponieważ zwycięztwo musiało być podwójne, *Lucyfer* pierwszy w minut 2 se: 24 stawił się u mety, pozostawiając za sobą na długość $^1/_2$ konia *Quirogę*, a na końcu o dwa konie *Nelsona*. Tak więc jeszcze zwycięztwo nie zostało rozstrzygnięte, i po raz trzeci musiał się bieg odbyć. Że zaś koń Rządowy nie bierze nagrody Towarzystwa, przeto i *Lucyfer* syt sławy z wygranej, wycofany został w gonitwie trzeciej. Ważyło się już więc tylko pomiędzy *Nelsonem* a *Quirogą*. Wyścig ten był zajmujący, puszczone bowiem z miejsca bieguny różnie pędziły, to się mijając, to równając z sobą, lecz gdy przy dojściu do mety, *Nelson* pierwszy staje, znowu zwycięztwo nie rozstrzygnięte i dwaj zapaśnicy na nowo po raz czwarty musieli się ścigać. W tej więc 4tej gonitwie, *Quiroga* poprowadził swego przeciwnika, ale wkrótce dognany przez rączego *Nelsona*, równa się z nim na połowie mety i odtąd razem już pędzą. Od słupa wszakże dystansowego, *Quiroga* wysuwa się na czoło, i w m. 2 sek: $20^1/_2$, staje pierwszy u mety, pozostawiając *Nelsona* o dwa konie za sobą. Nagroda przyznaną została właścicielowi *Quirogi*, Baronowi *Keüdel*. — O nagrodę VIImą Towarzystwa, czyli puhar srebrny wartości rsr. 150 (konie krwi czystej 3-letnie, w kraju lub za granicą zrodzone, bieg bez przeszkod werst $1^1/_2$ zwycięztwo pojedyncze), wjechały w szranki, *Esmeralda* klacz kasztanowata JO. Xięcia Warszawskiego, Namiestnika Królestwa; *Basia* klacz gniada Hr. Michała *Wołłowicza*, i *Sagiba* klacz kara, własność JWżnej Emmy Baronównej *Keüdel*. Już od początku uderzyła wszystkich obecnych ostrożność, jaką trzej żokieje Fryderyk *Jacobs*, *Chilcot* i *Fitch* zachowali, przy poruszeniu się z miejsca. Żaden bowiem z nich nie chciał przodkować, żaden jakby tym razem nie chciał być pierwszym. W miarę dopiero obiegania mety, podwajała się szybkość, a od słupa dystansowego już puszczono biegunom wodze. Nader też ciekawą była ta gonitwa, w której *Sagiba*, własność JW. Emmy Bar: *Keüdel*, w minut 3 sek: 36 pierwsza staje u mety i wygrywa nagrodę. O $^1/_2$ konia blisko, poprzedziła *Basię*, a o długość konia *Esmeraldę*. — Do ubiegania się o Nagrodę VIII Rządową, czyli puhar srebrny, wartości rsr. 200, (konie pół krwi w kraju spłodzone, bieg $1^1/_2$wersty,zwycięztwo podwójne),wjechał tylko w szranki sam *Regulator*, ogier gniady ze stada Rządowego. Trzy inne bowiem konie wycofane zostały przez właścicieli. Podług prawa przeto, *Regulator* po ostrzelaniu placu czyli objechaniu do koła mety, nabył prawa do nagrody. Za jednem więc wypuszczeniem, odbył sam podwójną gonitwę, czyli 3 wersty, w ciągu minut 4 sekund 41, a nieznalazłszy współzawodnika, zdobył nagrodę. — IXtą Nagrodę poprzedziła gonitwa Xta czyli propozycja Hrabiego Michała *Wołłowicza*, to jest, bieg z podpisów ze stawką rsr. 150, (konie wszystkich krajów i wieku, werst $1^1/_2$, zwycięztwo pojedyncze). Dla ubiegania się o ten zakład, stanęły: *Young-Gomez*, ogier gniady Hr: *Krasińskiego; Anvil*, ogier gniady Barona *Willamowitz; Basia*, klacz gniada Hr: Mich: *Wołłowicza;* i *Pirat*, ogier skaro-gniady Hrabiego Witolda *Wołłowicza*. Zwycięzcą został *Anvil*, własność Barona *Willamowitza*, stanąwszy pierwszy u mety w minut 2 sekund $12^1/_2$; za nim *Pirat* o 4 konie, *Basia* o 10, a *Gomez* na samym końcu.— Po tej, odbyła się jedna z najciekawszych w dniu wczorajszym gonitw, to jest o nagrodę IXtą Towarzystwa, czyli puhar srebrny wartości rs. 100. (Konie pół-krwi nie starsze nad lat 8, bieg $1^1/_2$ wersty, zwycięztwo pojedyncze). Do tej gonitwy stanęły: *Achilles*, ogier gniady JO. Xięcia Warszawskiego, Namiestnika Królestwa; *Mergeli*, klacz gniada Hrabiego *Konikera; Lemonidas*, ogier gniady ze stada Rządowego, i najmłodszy z nich wiekiem, bo dopiero lat $2^3/_4$ liczący *Young-Emiljanus*, ogier kasztanowaty W. Henry: *Rulikowskiego*. Gonitwę tę poprowadziła *Mergeli;* bieg początkowy był nader ostrożny i wolny. Tymczasem na połowie mety, gdy *Achilles* z przelęknienia rzucił się w bok, i zerwawszy linę, wypadł ze szranek, *Young-Emiljanus* wysuwa się na czoło, i przodkuje dwom pozostałym. Około słupa dystansowego, *Lemonidas* opuścił się nieco, i już tylko zwycięztwo ważyło się pomiędzy *Mergelim* a *Young-Emiljanusem*. Ten ostatni więc, mimo swej młodości, do tego stopnia uczynił zwycięztwo wątpliwem, iż to w tej gonitwie nie mogło być rozstrzygnięte na korzyść przeciwnika jego; bieg ten odbył się w minut 3 sek: 1. Powtórna gonitwa była niepodobną, bo wiek, a tem samem siła *Young-Emiljanusa*, nie odpowiada jeszcze jego rączości. Dla pogodzenia przeto tego sporu, obie strony, czyli właściciele tych dwóch koni, zaprosiwszy na sędziego JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, odłożyli powtórną gonitwę na dzisiaj, która też o godzinie 5tej z południa, odbędzie się w tych samych szrankach. — O nagrodę XItą Towarzystwa rs. 45, dla koni włościańskich, oprócz zapowiedzianych programem dwóch współzawodniczących, *Matuszewskiego z Jankowa* w Podlaskiem, i *Jankowskiego* o którym niżej, wjechało w szranki, koni około 16tu. Z tych, *kasztanek*, a na nim Karol *Nadolski*, 19to-letni chłopiec, z dóbr *Czerniakowa*, JW. Hr: Wik: *Ossolińskiego;* za nim *bułanek* wraz ze Stachem *Jankowskim*, rownież młodym chłopakiem, z dóbr *Bud-Radziejowic* Hr: *Krasińskiego*, pierwsi stanęli u mety w min: 3 sek: 32. Reszta jakby dzikie gęsi, po całych szrankach pociągnęła sznurem. Nagroda przeto rs. 30 przyznaną została *Nadolskiemu*, a rs. 15 *Jankowskiemu*.— Chwilowy deszczyk który i wczoraj niezapomniał nawiedzić placu gonitw, nieprzeszkodził zabawie, na którą przybyło: karet 41, powozów 300, omnibus 1, dorożek 326, steinkellerek 8, konno 73, a pieszo 6,000 osób.

Ogłoszone wczoraj propozycje Barona *Willamowitza v. Moellendorff*, co do gonitw, nie doszły do skutku; dziś więc tylko, jak wyżej, gonitwa o godz: 5tej z południa.

Co do nagrody Iej rs. 200 rozgrywanej onegdaj, takowa przyznaną została właścicielowi *Raktasa*, Baronowi *Keüdel*.

W tych dniach stanął na łasze *Wisły*, pomiędzy *Pragą* a *Saską Kępą*, nowy most drewniany na palach, zastępujący dawniejszy lodami zniszczony. Dotąd komu-

nikacja odbywała się za pomocą promu na linie. *Saska Kępa* i w tym roku licznych ma zwolenników świeżego powietrza, przejażdżki wodnej, karuzeli, huśtawek, reprezentacji akrobatycznych, świeżej śmietany, mleka, masła, etc.

Trzoda chlewna angielska, okazywana na wystawie zaonegdajszej, rozmnożoną została w *Żarkach*, z okazów przywiezionych z *Anglji*, z słynnego zawodu P. *Fischer Hobbs* w Hrabstwie *Kent*. Rodowód ich wskazuje, że rassa *Kentska*, pochodzi z skrzyżowania *świń* z *Chin* sprowadzanych ze *świniami* włoskiemi *Neapolitańskiemi*.

Wszystkim pragnącym korzystać ze znanej obszernej szkółki drzewek w ogrodzie P. Rudolfa *Ohma*, a to dla rozszerzenia ogrodnictwa w kraju, pospieszamy donieść, iż teraźniejsza pora nader sprzyja ku temu, albowiem z powodu okrycia się drzewek owocem, każdy najlepiej wartość ich zdoła ocenić. Nadto, P. *Ohm*, chętny zawsze ku szerzeniu wszelkiego rodzaju przemysłu, gotów jest nawet przypadającą za nabycie należność, rozdzielać na wypłaty.

W zakładach P. *Steinkellera* na *Solcu*, budują się jeszcze trzy nowe wozy na resorach i pod pokryciem, do przewożenia mebli. Tym sposobem pomnożony zostanie tabor tych wozów, których użyteczność od lat kilku powszechnie uznaną została.

Skład papieru, materjałów pismiennych, rysunkowych i malarskich H. *Hirszel et Com:* dla zadość uczynienia częstym bardzo żądaniom spisu artykułów w tymże składzie znajdujących się, ułożył takowy, i ten do *Kurjera* dzisiejszego na *Warszawę* dołącza się.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Dwaj Złodzieje*, przywołana Pani *Turczynowicz*.

Wkrótce w Teatrze Wielkim, dany będzie nowy Dramat z francuzkiego tłomaczony, pod tytułem: *Galganiarz Paryzki*.

Wczoraj nadeszłe listy handlowe z *Londynu*, z d. 10 b. m. donoszą, że za *pszenicę*, żądano 1 szyl: na kwarterze drożej.

Anglja. — Królowa w dniu 8ym b. m. przyjmowała na audyencji Lorda-Mayora, który złożył Jej Kr: Mości zaproszenie na wielki bankiet w *City*, na dzień 9ty p. m. — Królowa znajdowała się w teatrze *francuzkim* na przedstawieniu dramatu *Adrienne Lecouvreur*, przez Pannę *Rachel*. — Z *Kap* nie dobre wiadomości; Gubernator ciągle domaga się posiłków, sam w najtrudniejszem położeniu znajduje się; *Kafrowie* krążą koło *Grahamstown*, i mordują wszystko co za bramy wyjdzie; *Hetentoci* połączyli się z *Kaframi*, którzy nader zręcznie są prowadzeni; zdaje się, że *holenderscy* koloniści zwani *boers*, są z niemi w związku. — Z *Irlandji* o zbiorach dobre wiadomości; wojska linjowe w tej prowincji stojące, liczą 18,000 ludzi. — Do dnia 7go b. m., dochody ogólne z wystawy wynosiły 420,882 dukatów, z tych 128,688 dukatów z składki narodowej, 274,794 za bilety, 6400 za pozwolenie drukowania katalogu, 11,000 duka: za prawo sprzedawania zakąsek i chłodników w gmachu; słowem, w tej chwili po pokryciu wszystkich kosztów, przedsiębiorcy już mają do 30,000 dukatów czystego zysku. Niektóre dzienniki żądają teraz, by wstęp do wystawy dla wszystkich był bezpłatny. Z powodu niepogody w dniu 11ym b. m., tylko 54,000 osób zwiedziło wystawę, chociaż mnóstwo osób przybywa pociągami spacerowemi. *Amerykanie* wystawili machinę do szycia, która mnóstwo ciekawych ściąga.

Austrja. *Wiedeń 12go Czerwca*. — Kongres gospodarzy *niemieckich* odbędzie się tej jesieni w *Salzburgu* pod prezydencją Arcy-Xięcia *Jana*. — Z *Frankfurtu* otrzymano depesze o oświadczeniu *Francji* i *Anglji*, że w sprawie przystąpienia *Austrji* z wszystkiemi prowincjami do *związku niemieckiego*, zachowają się neutralnie. — Dzienniki tutejsze zaprzeczały pogłosce, że w obwodach *czeskich* wybuchnęła cholera. — Tak wielcy jak mniejsi kupcy, skarżą się bardzo na stan tutejszej giełdy, uległej tylko zupełnie wpływowi spekulantów. — Cesarska Akademja umiejętności, ogłosiła nagrodę 1000 złr. za napisanie dzieła tej treści: »Nauka dźwięków *słowiańskich*", która ma być obrobiona jako zasada i część składowa porównawczej grammatyki *słowiańskiej*.

Belgja. — Xżę *Nemours* przejeżdżał przez *Bruxellę*, udając się do *Wiednia*.

Francja. *Paryż 11 Czerwca*. — Dziś kommisja wniosku o przejrzeniu ustawy obradowała; zajmuje się ona petycjami; obliczono na tych petycjach tylko 600,000 podpisów; dojdą do miljona, ale cyfra ta jest nic nieznaczącą. Kommisja właściwa jutro odbędzie posiedzenie; rozmaicie wróżą o jej sprawozdaniu; jedni utrzymują że będzie za przejrzeniem, inni że się oświadczy przeciw; PP. *Barrot* i *Tocqueville*, jeszcze się wahają; od nich zaś zależy większość. — Marszałek *Narvaez* udał się do *Londynu*, mówią że dla wystawy; zdaje się jednakże dla pogodzenia się z Lordem *Palmerston*. — Wkrótce kilkunastu Missjonarzy Katolickich odpłynie do *Chin* i dalej na wschód; otrzymano bardzo zadowalające wiadomości o rozszerzaniu się tam wiary Katolickiej. — Pomiędzy *legitymistami* krańcowemi umiarkowanemi, rozdział coraz zupełniejszy z powodu przejrzenia ustawy. — *National* skarży się na wielką marnotrawność lasów rządowych.

Paryż 12 Czerwca, (depe: tel:). — W izbie prawodawczej składają petycje żądające przejrzenia. Ferdynand *Barrot* jako sprawozdawca przedstawia projekt scentralizowania prefektury policji w *Lyonie*. Rozprawy nad cukrem i rozprawy nad projektem do prawa o gwardji nar:, już się rozpoczęły. Kommisja wniosków o przejrzeniu, zajmuje się kwestją uprzednią.

Hiszpanja. — Przy konkordacie z Stolicą Apostolską, zawrzeć miano osobny układ o przywrócenie 18tu zakonów, i naznaczenie im utrzymania. — Opozycja stronnictwa umiarkowanego, silnie przeciw gabinetowi występuje.

Niemcy. — Bundestag w *Frankfurcie* wkrótce zajmie się kwestją *heską* i *holsztyńską*; wszystkie formalności z powodu przystąpienia *Prus*, już załatwiono. — Xiążę *Metternich* przybył do *Johanisbergu*. — W *Flensburgu* zgromadzenie ustawodawczych deputa-

tów, odbywa ferje. — Senat *hamburgski* prosił, by garnizon *austrjacki* z miasta usunięto, ale temu zadość nieuczyniono, owszem garnizon powiększono.— W *Berlinie* zdarzyły się wypadki cholery.

Włochy.— W *Ankonie* Komendant *austrjacki* z niezmierną surowością postępuje z ludźmi zabraniającemi palić cygara; rewizje po domach i kary bardzo często tam zdarzają się.— *Austrjacy* w skutku nowej konwencji wojskowej, zyskali bardzo silne pozycje w *Apeninach.*

Rozmaitości. — Entreprener *Barthelemy*, buduje w *Paryżu* nowy teatr na 3,000 osób. Orkiestra w nim umieszczoną będzie nad sceną. — We *Francji*, probują teraz w wojsku, pancerzy z *gumma elastica.* — Jedną z najświetniejszych podróży napowietrznych, która w dziejach tych wędrówek, stanowić będzie znakomity wypadek, odbyli teraz bracia *Godard*, wraz z niejakim P. *Matzneff*, cudzoziemcem, bawiącym obecnie w *Paryżu.* Puściwszy się bowiem we Czwartek dnia 5go b. m. po południu, wysiedli z balonu w *Spa* w *Belgji*, nazajutrz o godzinie 11tej rano. — Pewien feiletonista we *Francji*, chlubił się, że jest rozdawcą sławy. »To prawda", odrzekł ktoś, »Pan tyle sławy rozdajesz, że już dla ciebie nic nie zostało."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieliński Juljan Oby: z Kalenia nr 472; Byszewski Stan: Oby: z Ujejsca nr 642; Droszewski Hipo: Ob: z Poznania nr 500; Golicyn Sergjusz Xżę z Starej wsi; Gedroić Juljan Xżę z Tuzna: Grabowski Max: Hr. z Żukowa; Iwanicki Romu: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 500; Ostrowscy Wład: Oby: z Kobylnik i Alex: Oby: z Maluszyna nr 613; Suchodolski Edm: Hr. z Wojciechowic nr 476; Wężykowie Wilh: i Józ: Oby: z Witulina nr 613.

Wyjechali: Abramowicz Podporu: do Brześcia Lit:; Drewaczyński Jan Malarz do Grefenberga; Kożuszek Adolf Arty: Muzy: do Radomia; Sapieha Ludwika Xżna do Grodna.

DONIESIENIA.

W Ciechocinku w domu długim, najbliższym źródła, naprzeciw mieszkania Doktora, są do odnajęcia dwa POKOJE z Kuchenką, i miejscem na pojazd. Wiadomość w tymże domu u W. Paszkowskiej.

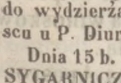
WODA Mineralna Szczawnicka, ŁOSOŚ marynowany z Dunajca z gór Karpackich, oraz PORTER i PIWO angielskie, nadeszły do składu Win Stan: Rozmanith przy ul: Nowy-Świat.



W zeszłą Niedzielę, w Ogrodzie Saskim, na ławce, zostawiono przez zapomnienie XIĄŻKĘ do Nabożeństwa, p. t. „Ołtarzyk Złoty," oprawną, na okładkach której wybite były cyfry M. B. Uprasza się Znalazcy o zwrot pod Nr 1055 *b*, przy ulicy Grzybowskiej, do Właścicielki domu, za nagrodą.

Przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2162 w domu Shislera, jest do wydzierżawienia **OGRÓD** fruktowy. Wiadomość na miejscu u P. Diur.

Dnia 15 b. m. w powrocie z wyścigów, zgubioną została mała SYGARNICZKA z ołówkiem angielskim, w srebro oprawnym. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takową pod Nr 649 przy ulicy Przejazd, na 1sze piętro, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.



Wyczytawszy wezwanie w Kurjerze wczorajszym Nr 156, mam honor zawiadomić wzywającego, iż OGIER gniady bez odmiany, który w czasie wystawy uważany był przez Publiczność za najpiękniejszego, jest do sprzedania w mieszkaniu podpisanego pod Nr 721 przy ulicy Leszno; chcący go nabyć, raczy się zgłosić w godzinach przedpołudniowych. — *Iwanowski.*

W gotowe Paltoty letnie, Tużurki, Rajtroki, Kamizelki, Spodnie, i t. p. ubiory męzkie, podług najświeższej mody wykończone, zaopatrzywszy swój Zakład przy ulicy Bielańskiej pod Nr 595, na 1m piętrze, w domu W. Sennewalda istniejący; z takowemi po cenach umiarkowanych poleca się JWW. i WW. Panom.

Antoni *Żebrowski*, Krawiec.

Onegdaj około południa, wychodząc z domu pod Nr 2449 przy uli: Żelaznej, nie dochodząc Leszna, zgubiono PUGILARES haftowany paciorkami. Znalazca niech sobie zatrzyma rubla, który się w nim znajduje, a Pugilares z papierami, raczy zwrócić do Właścicielki powyższego domu, a oprócz wdzięczności, odbierze drugiego rubla.



Nagrody rs. 10.— Onegdaj w przejeździe konno z miasta na Wyścigi lub na placu wyścigowym, zgubiono PUGILARES satjanowy czarny, w którym znajdowały się sygara, różne konotatki i kartki, bilety wizytowe i pieniędzy papierami bankowemi rsr. 25. Uczciwy Znalazca raczy zwrócić do Drukarni Kurjera, za zatrzymaniem sobie powyższej nagrody.



Jest do sprzedania MACIOR zdatnych do chowu, z wełną wysoko-poprawną sztuk 140, Skopów 80, z powodu nadkompletnej ilości. Wiadomość na miejscu we wsi Słubicy, mila od Stacji kolei żelaznej Grodzisk, lub w składzie Papieru J. Rakocy w domu W. Brunweja (dawniej Petyskusa) przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473 *b*.

OBRAZY olejne, sławnych Malarzy, i kilkanaście sztuk architektur do umeblowania buduaru lub restauracji, wyprzedają się z wolnej ręki, po bardzo niskich cenach, przy ulicy Piwnej pod Nr 11, na 2m piętrze, każdego dnia od godz: 9 do 1ej z południa, po południu od 3 do 7 wieczór.

KOLONJA z prawej strony Wisły, od Warszawy dwie wiorsty odległa, czyniąca rocznej intraty rsr. 600, złożona z 2ch włók, kompletnie zagospodarowana, z krestencją i inwentarzem, do sprzedania lub na zamian na Dom w Warszawie. Wiadomość w Warszawie pod Nr 1076 przy ulicy Królewskiej, u Rządcy domu.

Są do sprzedania roboty **RYMARSKIE**, jako to: Chomonta Ruskie i Krakowskie, po zniżonej cenie, pod Nr 955 w domu Jonasza, wprost Banku. — Ginter.



W domu, po prawej ręce, na wstępie do wielkiej alei, naprzeciw Kościoła Śgo Alexandra, są do sprzedania 3 młode, rosłe, kareciane, rysakami zwane, skaro-gniade KONIE, czystej rassy, ze stada Hrabiny Orłow. Wiadomość na 1m piętrze od frontu, w tymże domu.



Dnia 14 b. m. wybiegła SUKA kasztanowata, wyżlica, uszy krótkie, koniec ogona biały;— i dnia 15 t. m. z tegoż domu wybiegł PIES czarny, wyżeł, na łbie miał łysinę białą, i wszystkie 4ry nogi białe po kolana, i przednią nogę złamaną. Ktoby takowe przytrzymał lub wiedział o nich, raczy udzielić wiadomość pod Nr 1651 przy ulicy Mokotowskiej, a otrzyma nagrody po rsr. 3.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.

Osoby życzące sobie Bon, Guwernantek lub Guwernerów, Polaków, Niemców, Francuzów, Anglików, zgłosić się zechcą, gdyż teraz jest dużo zdatnych i utalentowanych do umieszczenia; niemniej Metrowie muzyki; Chcący w domu prywatnym bardzo przyzwoitym edukować na wspólny koszt jednę lub dwie Panienek, może mieć wskazany takowy; zdatna Guwernantka Polka, życzy się umieścić w Warszawie, w domu dobrego Metra muzyki, a za naukę takowej, mieszkanie i wszystkie wygody, kilka godzin dziennie zajmować się jego dziećmi. — J. *Foland.*

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 15.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, *Gizella;* (między 1m a 2m aktem Baletu, część Opery *Napój miłosny*, przez Artystów Włoskich). — Jutro, *Linda z Chamounix.* (Panna *Hollosy* przedstawi główną rolę).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1851 r. — Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.